

## Dekonstrukcja stereotypu a zrozumienie obcości

Rafał Pokrywka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

### Deconstruction of the Stereotype and Understanding of the Strangeness

**Abstract:** The article is a review of the book *Deutschland- und Polenbilder in der Literatur nach 1989* edited by Carsten Gansel and Monika Wolting. In the first part four main assumptions of the volume are described: 1. The presentation of historic transformations in literary texts, 2. The provocative potential of literary texts, 3. The construction of identity in narratives, 4. The construction of symbolic spaces in literary texts. According to these categories the papers of the volumes are examined. Their coherence with the main idea of the volume as well as their methodological foundation are the evaluating criteria of the review.

**Key words:** German literature, Polish literature, identity, stereotype, multiculturalism

**Słowa kluczowe:** literatura niemiecka, literatura polska, tożsamość, stereotyp, wielokulturowość

Recenzja tomu zbiorowego stawia zawsze przed wyborem jednej z dwóch dróg metodologicznych. Można potraktować publikację redagowaną jako konglomerat luźno powiązanych artykułów, można również czytać ją jako kompleksową monografię problemu. Taki wybór niesie za sobą konsekwencje badawcze, które ważą na wartości naukowej tekstu i nakazują spojrzeć z dwóch różnych perspektyw na kwestię autorstwa. W pierwszym przypadku redaktorzy tomu zostają sprowadzeni do funkcji wydawców i edytorów, poszczególne artykuły zaś są głosami autorskimi, których oddziaływanie rozciągać się będzie na płaszczyźnie horyzontalnej – nie w strukturze tomu, lecz w dyskursie, w jaki się angażują. Wybór drugi każe spojrzeć na redaktorów jako twórców pewnej wizji badawczej, modelujących wymowę publikacji podług własnych zamysłów, jej strukturę natomiast wedle hierarchii wertykalnej, w której poszczególne teksty będą pełniły rolę przyczynków do założonej tezy.

Tom *Deutschland- und Polenbilder in der Literatur nach 1989 (Obrazy Niemiec i Polski w literaturze po roku 1989)* pod redakcją Carstena Gansela

i Moniki Wolting skłania do podjęcia drugiej z nakreślonych dróg. Przemawiają za tym następujące argumenty: precyzyjnie sformułowany tytuł (nie chodzi tutaj o swobodny zbiór analiz, lecz o teksty na temat znanego już, zdefiniowanego i osadzonego w określonej czasoprzestrzeni problemu), przedstawiona we wstępie w formie kilku zagadnień specyficzna tematyka tomu oraz następująca wyrazista budowa o charakterze dialektycznym: 1. Obrazy Polski w literaturze niemieckiej; 2. Obrazy Niemiec w literaturze polskiej; 3. Niemiecko-polskie przestrzenie spotkania, z małym suplementem w postaci wywiadów z Olgą Tokarczuk i Arturem Beckerem. Niniejsza recenzja będzie zatem ujmować tom jako całość tematyczną, system uzupełniających się wzajemnie głosów, podejmujących linię problemową przedstawioną przez redaktorów we wstępie. Kwestia koherencji zbioru wysunie się tym samym na plan pierwszy, praca redaktorska natomiast zostanie oceniona nie tylko pod względem patronatu naukowego i opieki edytorskiej, lecz również w kategoriach hierarchizacji, kompatybilności i adekwatności struktury organizującej poszczególne rozdziały w logiczną całość.

Tekst autorstwa redaktorów Carstena Gansela i Moniki Wolting (*Doświadczenia graniczne i nowe zbliżenia – obrazy Niemiec i Polski w dyskusji. Uwagi wstępne*)<sup>1</sup> – zdecydowanie najważniejsza, choć i najkrótsza część tomu – przygotowuje czytelnika na spotkanie ze spójną wizją naukową. Otwierający cytat z Uwe Johnsona: „ujrzeć drugą stronę własnymi oczyma”<sup>2</sup> zwraca uwagę na niemalże utylitarny zamysł projektu – obnażenie stereotypów nawarstwionych wokół kontaktów polsko-niemieckich. Źródła przemiany, jaka zaznaczyła się w ostatnich dziesięcioleciach, autorzy dopatrują się (co logiczne) w nowym paradygmacie kultury pamięci, lecz nie tylko – równie ważny był bowiem proces zapominania (11)<sup>3</sup>. Już w tym punkcie mogliby wyłamać się z powszechnej i z reguły powierzchownej gloryfikacji kultury pamięci, skierować uwagę również w stronę zapominania jako procesu kulturowego, nie podejmują jednak tego wątku, zadowolając się przypisem do swej poprzedniej pracy redaktorskiej<sup>4</sup>.

Za spójnością tomu przemawia wspólny wyjścia poszczególnych rozpraw: poszukiwanie obrazów Innego w literaturach obydwu języków (12). Trudno spodziewać się, by tak obszerny zbiór zawierający teksty różnych autorów mógł mieć jedną płaszczyznę metodologiczną, redaktorzy próbują jednak wyznaczyć elementarne punkty odniesienia: teorię modernizacji, hybrydyzację kultury, przestrzeni i tożsamości, jak również *spatial turn*, istotne zatem koncepty, które od lat starają się odpowiedzieć

<sup>1</sup> *Grenzerfahrungen und neue Annäherungen – Deutschland- und Polenbilder in der Diskussion. Vorbemerkungen*, s. 11–15.

<sup>2</sup> „Die andere Seite mit den eigenen Augen sehen”.

<sup>3</sup> Numery stron w nawiasach odsyłają do recenzowanej publikacji.

<sup>4</sup> Carsten Gansel, Markus Joch, Monika Wolting (red.), *Zwischen Erinnerung und Fremdheit. Entwicklungen in der deutschen und polnischen Literatur nach 1989*, Göttingen 2015.

na pytanie o istotę nowoczesności<sup>5</sup> (13–14). W końcu (jak można się domyślić – w ramach uściślenia koncepcji tomu) zaprezentowane zostają cztery kluczowe dla poszczególnych rozdziałów założenia: 1. Teksty literackie „inscenizują” przemiany historyczne XX i XXI wieku (widoczny odwrót od pojmowania literatury jako prostej historycznej referencji o charakterze publicystycznym); 2. Analizowane teksty nie przekazują jedynie ustalonych obrazów własnych i Innego, lecz wykazują również pewien potencjał prowokacyjny, nierzadko poza poprawnością polityczną (a zatem otwarcie się na kontrowersyjne teksty kultury); 3. Tworzenie tożsamości jest możliwe jedynie przez językowe konstrukcje narracyjne (wyraźny zwrot do językowej natury rzeczywistości), 4. W tekstach literackich tworzone są nowe, symboliczne przestrzenie (odwołanie do wspomnianego *spatial turn*) (14). Należy zauważyć, że redaktorzy nie ingerują w teksty autorek i autorów na poziomie źródeł i doboru metody. Tego typu różnicowanie rozpraw zostało wyraźnie odnotowane w ostatnim ze wspomnianych punktów.

Prawdopodobnie najważniejszą informacją, jakiej brakuje we wstępie, jest geneza tomu. Dopiero w kolejnych częściach, nieomal przypadkowo, natrafiamy na ślady konferencji („»Die andere Seite mit ihren eigenen Augen sehen«? Deutschland- und Polenbilder in der deutschen und polnischen Literatur nach 1989”, Wrocław, październik 2013) leżącej u podstaw niniejszego zbioru – w przypisie do artykułu Matthiasa Brauna, który powołuje się na konferencyjny *Call for Papers* (123), w artykułach Lothara Bluhma (38) oraz Andreasa Engharta (322). Również Carsten Gansel w swoim własnym tekście swobodnie spekuluje i zwraca się bezpośrednio do niejasnego *Sie* (Państwa) (29), co jest prawdopodobnie efektem nonszalanckiej edycji wygłoszonego referatu. Nie ma tu mowy o zarzucie merytorycznym, jako że utartą praktyką w Niemczech (oraz coraz częściej w Polsce) jest wydawanie materiałów konferencyjnych jako monografii. Jednakże drobna uwaga we wstępie, że o takowe tutaj chodzi, mogłaby samemu zbiorowi wiele pomóc, przede wszystkim wytłumaczyć nieścisłości oraz rozbieżności koncepcyjne (do których wrócimy w kolejnych akapitach). Zarzut, jaki można sformułować, jest czysto techniczny: redaktorzy mogliby postarać się o usunięcie z tekstów uwag o konferencji i w ten sposób nadać pracy bardziej wyrazisty charakter monografii problemu niż świadectwa z naukowego sympozjum, a taki zamiar przyświecał im, jak się zdaje, podczas pisania wstępu.

Wspomniana już dialektyczna struktura jest niewątpliwą zaletą tomu. Skontrastowane obrazy Niemiec i Polski w literaturach sąsiednich (część II i III) prowokują przecież do otwarcia „przestrzeni spotkania”, w których pytanie o żywotność stereotypu oraz obecność Trzeciego może uzyskać nowy wymiar (część IV). W pierwszym zbiorze analiz pt. *Obrazy Polski w literaturze niemieckiej (Polenbilder in der deutschen Literatur)* wypo-

<sup>5</sup> Co ciekawe, redaktorzy nie używają terminu postmodernizm/ponowoczesność, co w obliczu ilości prac opartych na tych wybitnie nieostrych pojęciach należy uznać za zaletę.

wiadają się następujący uczeni<sup>6</sup>: Carsten Gansel (o udanych i nieudanych polsko-niemieckich empatiach), Lothar Bluhm (o powieści Moniki Maron *Pawels Briefe*), Peter Braun (o reportażach Wolfganga Büschera), Andrzej Kopacki (o opowiadaniu Judith Hermann *Diesseits der Oder*), Michael Haase (o *Wendegeschichte* Uwe Timma), Richard Slipp (o powieściach Christoph'a Heina), Sabine Egger (o obrazach Wschodu w nowej liryce niemieckiej), Matthias Braun (o aktach Jana Pawła II w Stasi), Peter Klimczak (o *Viva Polonia* Steffena Möllera). W drugiej części pt. *Obrazy Niemiec w literaturze polskiej (Deutschlandbilder in der polnischen Literatur)* piszą: Monika Wolting (o powieści *Dom dzienny, dom nocny* Olgi Tokarczuk), Halina Ludorowska (o powieści *Dobry Niemiec* Andrzeja Ziemińskiego), Mirosława Zielińska (o przemianach polskiej pamięci kulturowej po wojnie), Hans-Christian Trepte (o stereotypach NRD w powieściach Henryka Sekulskiego i Brygidy Helbig), Maciej Walkowiak (o *Hanemannie* Stefana Chwina), Karolina Prykowska-Michalak (o dramatach Małgorzaty Sikorskiej-Miszczuk). W końcu syntetyczna część *Niemiecko-polskie przestrzenie spotkania (Deutsch-polnische Begegnungsräume)* obejmuje rozprawy następujących autorek i autorów: Werner Nell (o stereotypie polskiego *self-made man*), Stephan Wolting (o powieści Dariusza Muszera *Die Freiheit riecht nach Vanille*), Katarzyna Śliwińska (o powieściach Szczepana Twardocha), Artur Pełka (o stereotypach w teatrze i filmie), Andreas Enghart (o inscenizacjach René Pollescha), Cheryl Dueck (o filmie *Wintertochter*), Paula Wojcik (o twórczości Dariusza Muszera i Artura Beckera), Olena Komarnicka (o powieści Artura Beckera *Der Lippenstift meiner Mutter*).

Jeżeli zgodnie z wyznaczoną strategią potraktujemy tom jako spójną publikację, rzucą się w oczy pewne nadwyżki badawcze, rozbijające zawartą w tytule, a rozszerzoną we wprowadzeniu koncepcję. Artykuł Matthiasa Brauna to tekst historyka poświęcony sprawozdaniom wschodnioniemieckiego wywiadu, zupełnie zbędny zatem w pracy o literaturze. Rozdział trzeci (znakomitego zresztą) artykułu Mirosławy Zielińskiej poświęcony jest filmom, przekracza zatem granice wyznaczone w tytule zbioru. Również Artur Pełka porusza się swobodnie na wskroś uniwersum tekstów kultury, podejmując refleksję nad filmem, teatrem i literaturą. Tekst Andreeasa Engharta (choć ciekawy) ma za przedmiot współczesny teatr niemiecki, natomiast rozprawa Cheryl Dueck to głos w dyskusji nad polsko-niemiecką koprodukcją filmową. Ten zarzut niespójności można by odeprzeć poprzez odwołanie do szerokich kontekstów literatury, niekoniecznie samej twórczości słowa, jak i do całego kompleksu „kultury pamięci” (*Erinnerungskultur*), w którym kwestie medium i gatunku nie należą do najistotniejszych. Nie da się jednak zaprzeczyć, że wyżej wymienione teksty mogłyby znaleźć się w bardziej adekwatnych zbiorach i tym samym zwiększyć swoją moc

<sup>6</sup> Ponieważ tytuły artykułów nierzadko są długie, niekiedy enigmatyczne (np. Nell, Pełka), przedstawię w nawiasach ich problematykę w możliwie najbardziej skondensowanej formie.

oddziaływania w odpowiednim dyskursie, zamiast kontentować się rolą suplementów i ozdobników w publikacji literaturoznawczej. Nieodparte jest wrażenie, że redaktorzy obrali drogę minimalnej ingerencji w tematykę i kształt artykułów, co odbiło się negatywnie na spójności całego tomu.

Przedstawiona w kolejnych akapitach recenzja artykułów pomieszczonych w publikacji opierać się będzie na czterech kategoriach zaproponowanych przez redaktorów w słowie wstępnym. W centrum znajdzie się koherencja zbioru oraz konsekwencja badawcza poszczególnych tekstów.

**Literacka inscenizacja przemian w Europie po 1945 i 1989 roku.** Słowo inscenizować (*inszenieren*) zakłada pewną wtórność, medialność daleką od roszczeń kompletności i prawdomówności. Jest to jedna z najbardziej problematycznych, wręcz drażliwych kwestii dla piszących o literaturze jako referencji. O jakiego rodzaju referencjalność miałyby tu chodzić? Temat pracy sugeruje przecież konkretne odniesienia polityczne, historyczne i biograficzne. Dobór analizowanych tekstów również nie jest przypadkowy – to przede wszystkim dzieła pisarzy „pogranicza”, autorów „spomiędzy”, nierzadko migrantów, zafascynowanych możliwością tożsamości wielokulturowej bądź hybrydycznej oraz jej językowym przedstawieniem. Z drugiej strony przedmiotem badań są właśnie dzieła sztuki słowa, podjęcie tematu domagałoby się zatem od uczonych ostrożności w ferowaniu sądów i uważnego doboru kontekstów.

Ten kompleks pytań i wątpliwości w różnym stopniu i na różnych poziomach znajduje oddźwięk w rozdziałach pracy. Nie ulega wątpliwości, że wielu badaczy ulega pokusie biograficznej i czyta teksty poprzez życiorysy ich twórców. Lothar Bluhm używa w odniesieniu do powieści Moniki Maron dwóch różnych (by nie rzec: w niektórych kontekstach wykluczających się) terminów „autobiograficzny” i „autofikcyjny” (*autobiographisch, autofiktional*) (38, 46, 47), Sabine Egger w pierwszych akapitach swojego tekstu przygotowuje podłoże biograficzne do rozważań nad liryką (104, później 112), Halina Ludorowska posługuje się pojęciem autobiografizmu na podstawie prac Małgorzaty Czerwińskiej (163, 174), Maciej Walkowiak próbuje wybrnąć z dylematu poprzez użycie pojęcia „(auto)biograficzny”, w którym więcej wizualnego efektu niż logiki, jako że człon „auto” zmienia zupełnie wymowę terminu. Pisarz Szczepan Twardoch czytany jest przez pryzmat deklaracji o przynależności do „narodu śląskiego” (artykuł Katarzyny Śliwińskiej, 283). W rozprawie poświęconej niemieckojęzycznemu pisarzowi Muszerowi Stephan Wolting rezerwuje krótki rozdział dla informacji biograficznych (274–276), co nie dziwi, badania nad literaturą migrantów tudzież interkulturową nie mogą się dziś bowiem obyć bez odniesień życiorysowych. Jak można się domyślić, również refleksje nad twórczością migranta Artura Beckera mają punkt wyjścia w jego osobliwej biografii, co znajduje swój wyraz w tekstach Pauli Wojcik (352) oraz Oleny Komarnickiej (373).

Czy są to błędy metodologiczne? Z pewnością nie. Tym bardziej jednak prowokują pytanie, co z tak pomyślanej kontekstualizacji badań miałyby wynikać. Nie każdy pisarz wielokulturowy będzie powtarzał w swojej twórczości własny los, nie każdy również wykorzysta pisanie literackie jako narzędzie rozpowszechniania takich czy innych idei (z propagandą samego siebie i kwestiami tożsamościowymi na czele). Z drugiej strony mocne biograficzne zakorzenienie badań nad literaturą interkulturową nie oznacza, że takiej literatury nie mogą pisać autorzy „neutralni”. Są to rozpowszechnione konwencje czytania tekstów przez biografię pisarza, które naturalnie oferują gotowe konteksty (nie trzeba rozpoczynać analizy od pytań elementarnych) i zapraszają do uświęconych tradycją wspólnot odbioru (można od razu wkroczyć w odpowiednie miejsce dyskursu), unieczniają jednak interpretacje spekulatywne, wymierzone właśnie przeciwko pisarzowi lub rozpowszechnionej konwencji recepcyjnej. Należy przy tym dodać, że osadzenie biograficzne to typowy chwyt publicystyki literackiej, w której tyleż chodzi o nakreślenie odpowiedniej ramy interpretacyjnej, co o zainteresowanie czytelnika sylwetką autora i względy komercyjne. Sami pisarze nierzadko wspierają takie odczytania i sami się podług nich pozycjonują – przypadek Artura Beckera jest tutaj emblematyczny, również ogromna większość tekstów „jemu” (jego twórczości?) poświęconych podąża za wytycznymi rynku i przedstawia Beckera jako Polaka, który w ciężkich czasach wyjechał na Zachód i uczynił niemczyznę językiem swojej twórczości.

Tutaj powstaje pytanie, jak inaczej można pisać o Polsce i Niemczech, o Polakach i Niemcach, o transformacjach historycznych i stereotypach, jeśli nie przez pryzmat życiowych doświadczeń autorów i ich świadectw piśmienniczych. Tak też dowodzi Michael Haase już w pierwszym zdaniu swojej rozprawy – nie poradzimy sobie bez tła historycznego (77). Zauważmy jednak, jak łatwo w ten sposób wpaść w pułapkę „prawdomównej” historyczności, zanegować właśnie specyficzny piśmienniczy charakter medium literackiego, redukując je do prostej „oralności”, tym samym zaprzeczając postulowaną we wstępie inscenizacji przemian historycznych, jaka ma mieć miejsce w literaturze najnowszej. Ryzyko, że utwory literackie zostaną sprowadzone do rangi lepiej napisanej publicystyki bądź werbalnych przejawów pozaartystycznego dyskursu (historycznego, tożsamościowego itd.), jest duże. Ta strategia czytania gatunków wtórnych w trybie lektury gatunków pierwotnych (by użyć pojęć Bachtina) jest również typowa dla krytyki literackiej i nie ma sensu jej powielać.

Są naturalnie rozprawy, które podążają innymi drogami, tu przykładem artykuł Petera Klimczaka o stereotypach w książce Steffena Möllera – z jednej strony kuriozum, z drugiej właśnie ożywcze spojrzenie na kwestię, wydawałoby się, oczywistą. Hipotetyczny tekst o Möllerze można streścić w następującym zdaniu: „Steffen Möller jest Niemcem, który mieszka w Polsce i mówi po polsku, dlatego dobrze zna wszystkie stereotypy i zaraz

nam o nich opowie”. Tymczasem Klimczak omija miejsca wygodne, proponuje analizę logiczną, opartą na ścisłych równaniach formalnych, dzięki czemu udaje mu się faktycznie pokazać, jak Möller „inscenizuje” stereotypy. Rozprawa, która jest z gruntu formalistyczna, wypada niezwykle świeżo na tle innych, ukierunkowanych hermeneutycznie lub imagologicznie przyczynków. Również Carsten Gansel konsekwentnie unika asocjacji biograficznych, pisze o narracji, postaciach, akcji i przestrzeni (23), jest to tradycjonalizm, który nie stawia czytelnikowi pytania o to, co czyta (czy to jest o utworze literackim, czy o biografii autora?) i w jakim dyskursie teraz się znajduje. Warto wymienić również Richarda Slippa, broniącego prawa do iluzji w twórczości słownej (na przykładzie powieści Christopha Heina) (100–101), Karolinę Prykowską-Michalak, która pisze o kontekście kulturowym, przede wszystkim fascynacji Wschodem w niemieckim teatrze (238), omija jednak mętne kwestie biografii, czy w końcu Artura Pelkę, który podejmuje zasugerowaną we wstępie kwestię wspominania/zapominania, ograniczając motywacje tych procesów do czynników kulturowych i komercyjnych.

**Potencjał prowokacyjny.** Bardzo słusznie redaktorzy zwracają uwagę na ten aspekt tekstów literackich (*Provokations- bzw. Störungspotential*), choć ilustrują swą tezę niezbyt szczęśliwym przykładem filmu *Nasze matki, nasi ojcowie* i jego recepcją po obu stronach granicy. Nie ulega wątpliwości, że w spektrum zainteresowania autorów tomu znalazły się teksty i zjawiska, które, nawet za cenę politycznej poprawności, prowokują do dyskusji i przewartościowania stereotypów. W tych tekstach kultury daje się zauważyć wysiłek weryfikacji mitów, rewizji masowych wyobrażeń, w końcu unieszkodliwienia uprzedzeń. Wielu autorów tomu mocno akcentuje ten aspekt, wręcz mocniej niż redaktorzy we wstępie, przede wszystkim poprzez użycie terminu „dekonstrukcja stereotypu” (Bluhm 38, 47, Kopacki 76, Slipp 88, Egger 105, 116, Śliwińska 302, Wojcik 364, Komarnicka 383). Lothar Bluhm posuwa się wręcz do nazwania dekonstrukcji stereotypów głównym tematem (*Generalthema*, 38) konferencji (w domyśle: leżącej u podstaw tomu). Trudno powiedzieć, czy redaktorom zależało na takim uwypukleniu dekonstrukcji, nie sposób jednak zaprzeczyć, że tropienie teje stanowi rdzeń wielu istotnych dla tomu artykułów.

Idea stereotypu wydaje się tak mocno zakorzeniona w świadomości użytkowników terminu, że prawdopodobnie nie potrzebuje już dalszych uściśleń. Recenzowana praca jednak by się takich domagała, szczególnie w momentach polemicznych. Carsten Gansel powątpiewa w możliwość wczucia się w sytuację Innego (a mogłoby to być podstawą wspomnianej dekonstrukcji), mocnym teozom neuropsychologów przeciwstawia jednak tylko swoje intuicje (31). Werner Nell używa pojęć *image* oraz stereotyp zamiennie (choć ta synonimiczność nie zawsze przekonuje) i jako jeden z nielicznych zwraca uwagę na pozytywne wymiary stereotypu (255). O tym,

że można go z powodzeniem używać, właśnie do uświadomienia jego ogromnej roli opiniotwórczej, przekonuje Karolina Prykowska-Michalak (238). Nieliczne to głosy na tle tendencji potępienia stereotypu i pochwały jego dekonstrukcji, jaka zaznacza się w tomie. Zabrakło tutaj przynajmniej jednego tekstu balansującego ciężar pracy, w którym dałoby się ukazać żywotność i przydatność niektórych stereotypów, ich wartość poznawczą i moc budowania tożsamości – tu wystarczyłoby sięgnąć po klasyczną *Psychologię społeczną* Aronsona, Wilsona i Akerta.

**Budowanie tożsamości.** Pozostańmy przy nakreślonym już zagadnieniu, tym bardziej że jest to trzecia, bardzo istotna, kategoria zaproponowana przez redaktorów tomu. Tutaj znajdzie zastosowanie pojęcie hybrydyzacji, robiące karierę w badaniach kulturowych, przede wszystkim za sprawą publikacji Homiego K. Bhabhy. Do niego odwołują się Stephan Wolting, Andreas Englhart i Paula Wojcik. Są to konsekwentne, dobrze uzasadnione odniesienia, szczególnie u Woltinga, który uczula na różnicę między stosowanymi niekiedy zamiennie terminami wielokulturowość i hybrydyzacja. Warto byłoby rozszerzyć oddziaływanie obydwu pojęć na obszar kontaktów polsko-niemieckich, szczególnie w dziedzinie badań nad tożsamością w tekstach literackich – taka zresztą była intencja redaktorów zwracających uwagę na aspekt hybrydyzacji we wprowadzeniu.

Pojęcie tożsamości przywoływane jest wielokrotnie w całym tomie, niekiedy można jednak – z uwagi na „migotliwość” terminu i jego zakres zastosowań (tożsamość osobowa, społeczna, narodowa, kulturowa) – odnieść wrażenie, że ma jedynie charakter ornamentu, próżno przecież szukać w artykułach odniesień do teorii tożsamości Paula Ricoeura<sup>7</sup> czy Johna Turnera, choć mogą to być dzisiaj konteksty zbyt oczywiste. Nie brak natomiast odwołań do prac Aleidy Assmann i Jana Assmanna, od lat zajmujących się problemami tożsamości kulturowej oraz pamięci indywidualnej i pokoleniowej, znajdziemy je u Carstena Gansela, Haliny Ludorowskiej, Mirosławy Zielińskiej, Cheryl Dueck. Pod tym względem praca wpisuje się w dyskurs tożsamościowy ostatnich dziesięcioleci, prowadzony również w kontekście powrotu do historyczności w najnowszej literaturze języka niemieckiego, co jest dowodem na aktualność i aspiracje międzynarodowe tomu.

**Przestrzeń symboliczna.** Wracamy tu do nazwanego już problemu, kwestia przestrzeni bowiem, podobnie jak kwestia biografii, to pytanie o referencję. Czy teksty tworzą nowe, symboliczne przestrzenie, czy też odwzorowują istniejące? Zwróćmy uwagę, że tytuł tomu wskazuje na dwie realne przestrzenie (Niemcy i Polska), i już sam ten fakt stawia każdego z autorów przed kwestią wyboru metody, choć nie każdy ów

---

<sup>7</sup> Paul Ricoeur pojawia się w artykułach Carstena Gansela (22–23) i Wernera Nella (254) jako twórca jednej z teorii mimesis oraz u Sabine Egger jako hermeneuta, choć bez odniesienia do konkretnego źródła (105).



wybór (czy nawet świadomość tegoż) werbalizuje. Zdecydowanie „prze-strzennie” zorientowane są artykuły Petera Brauna, Andrzeja Kopackiego, Moniki Wolting i Petera Klimczaka, przy czym Braun i Klimczak powołują się na koncepcję przestrzeni Jurija Łotmana, co potwierdza jej niesłabnącą popularność. Zadziwiające jest, że tylko Peter Braun sięga po teorię heterotopii Michela Foucaulta (tym samym dowodząc, że potrafi dobrze osadzić swoje analizy w badaniach „zwrotu przestrzennego”) (61). O kategorii „nie-miejsca” Marca Augé wspomina zaledwie Halina Ludorowska (174). Paula Wojcik odnosi się w jednym z rozdziałów swojego tekstu do rozróżnienia utopia – dystopia (364). Nie sposób zatem zaprzeczyć, że tom odnotował *spatial turn*, choć chyba w mniejszym stopniu niż chcieliby tego redaktorzy, przywołujący we wstępie rozpoznania Hartmuta Böhme i prace Stephana Günzela (wykorzystane również u Petera Brauna, lecz na tym koniec), istotne w literaturoznawstwie niemieckim wprowadzenia do teorii przestrzeni.

Warto zwrócić uwagę na teksty wyróżniające się w zbiorze. Wspomniałem już kilkakrotnie o artykule Petera Brauna poświęconym reportażom Wolfganga Büschera – jest to tekst obszerny, sprawnie napisany, dobrze umotywowany teoretycznie (np. aby przedstawić piesze wyprawy Büschera w odpowiednim kontekście kulturowym, autor rozszerza perspektywę o fenomenologię chodzenia pieszo i różne formy wędrowki na przestrzeni dziejów). Niezwykle ciekawy jest wspomniany tekst Petera Klimczaka o stereotypach u Möllera, przede wszystkim dzięki użyciu metod rzadko pojawiających się w pracach literaturoznawczych. Tekst Mirosławy Zielińskiej o przemianach polskiej pamięci kulturowej w latach 1944–2011 mógłby posłużyć za wstęp – przynajmniej do rozdziału, jeśli nie do całego tomu, znakomicie bowiem ukazuje wolty paradygmatu pamięci, symbolicznie ujęte w trzy nazwiska: Kruczkowski, Szczypiorski, Smarzewski. Przyczynek polonisty Hansa-Christiana Trepte to ciekawe spojrzenie na polską literaturę z pozycji „z zewnątrz”. Artykuł Wenera Nella zwraca uwagę obszerną literaturą i śmiałym spojrzeniem, przede wszystkim jednak ukształtowaniem stylistycznym. Paula Wojcik proponuje analizy języka autorów polskich piszących po niemiecku, koncentruje się przy tym na metaforze. Wydawałoby się, że kontekst językowy w przypadku badań nad stereotypem i tożsamością jest oczywisty, tymczasem niewiele jest w tomie podobnych, czysto formalistycznych analiz. Metaforyzacja dosłowności, naruszanie normy językowej czy też ożywienie martwych metafor u Dariusza Muszera to przecież sposób tworzenia i przetwarzania tożsamości, a przy tym – można by dodać za Paulą Wojcik – metoda obnażania stereotypu w jego podstawowych, językowych przejawach.

W tomie znajdują się również artykuły, które pozostawiają niedosyt. Tekst Andrzeja Kopackiego to zaledwie wprowadzenie do analizy opowiadania Judith Hermann, krótkie, o znikomej ilości odniesień do literatury przedmiotu, stawiające pytania bez odpowiedzi (75–76). Również tekst

Maciej Walkowiak o *Hanemannie* Chwina ma charakter szkicowy, jest słabo osadzony w obszernej przecież, prowadzonej od ponad dwudziestu lat, dyskusji nad powieścią. Być może założenie, że publikacja ma dotrzeć przede wszystkim do odbiorcy władającego językiem niemieckim, skłoniło autora do powtórzenia pewnych oczywistych rozpoznań. W podobny sposób postępuje Olena Komarnicka opisująca obrazy polskiej prowincji w jednej z powieści Beckera (po co to robić, skoro opisał je już Becker?), dowodząca, że stereotypy powstają z anegdot i plotek oraz są niezależne od doświadczenia (375) (co zanegowałoby indukcyjną naturę stereotypu i jego zakorzenienie w doświadczeniu). Również wywiady z pisarzami dołączone na zakończenie mogą budzić dezorientację. Być może mają za zadanie wspierać biograficzne odczytania, o których pisałem wyżej, być może egzemplifikować tezy redaktorów. Tymczasem wywiad z Olgą Tokarczuk nie porusza bezpośrednio kwestii tytułowej (obrazów Polski i Niemiec), natomiast wywiad z Beckerem zawiera momenty dla tomu wręcz niewygodne, jako że autor chciałby się w końcu wyłamać z getta „literatury *gastarbeiterów*” i pisać normalną prozę i normalne wiersze (394)<sup>8</sup>.

Zdecydowanie jest to potrzebna publikacja. Stoi za nią życzenie ułatwienia transferu kulturowego i rzeczowej dekonstrukcji stereotypów – dekonstrukcji literaturoznawczej, naukowej, wtórnej zatem wobec tekstów źródłowych, na innym poziomie dyskursywnym. Przez większość artykułów przebija chęć zbliżenia się do opisywanego przedmiotu, pragnienie zrozumienia, maksymalnego zróżnicowania problemu, obejścia „prostych prawd” na rzecz kompleksowego oglądu Innego i samego siebie. Szlachetna to intencja i polemiczna zarazem, zważywszy na popularność dyskursów, przede wszystkich politycznych, w których główną rolę grają odgraniczenie, selekcja i piętnowanie – o szkodliwości tych kategorii można się przekonać, śledząc długą historię kontaktów polsko-niemieckich. Dodać należy, że tom Carstena Gansela i Moniki Wolting to nie pierwszy pomost przerzucony przez badaczy nad symboliczną granicą. Warto tu wymienić następujące publikacje: *Opcja niemiecka. O problemach z tożsamością i historią w literaturze polskiej i niemieckiej po 1989 roku* (red. M. Wolting, W. Browarny, 2014), *Zwischen Erinnerung und Fremdheit. Entwicklungen in der deutschen und polnischen Literatur nach 1989* (red. C. Gansel, M. Joch, M. Wolting, 2015), czy też ostatnią pracę redakcyjną Moniki Wolting i Stephana Woltinga pod wymownym tytułem *Zrozumieć obcość. Recepcja literatury niemieckojęzycznej w Polsce po 1989 roku* (2016). W tym długim procesie zrozumienia obcości również tom *Deutschland- und Polenbilder in der Literatur nach 1989* jest bardzo jasnym punktem.

<sup>8</sup> Do krótkiej listy wad tomu należy zaliczyć pojawiające się miejscami błędy edycyjne i językowe, np. „ein Inszenierung” (146), „Samarzowski” (197), błąd przypadku na s. 233, „Dariusz Muster” (267), „eines [...] Subjektsbegriff” (270), „Hyden White” (311).

Rec.: Carsten Gansel, Monika Wolting (red.), *Deutschland- und Polenbilder in der Literatur nach 1989* (Reihe *Deutschsprachige Gegenwartsliteratur und Medien*, Band 16), Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen 2015, 406 ss.

## **Bibliografia**

Carsten Gansel, Markus Joch, Monika Wolting (red.), *Zwischen Erinnerung und Fremdheit. Entwicklungen in der deutschen und polnischen Literatur nach 1989*, Göttingen 2015.